

Wyruszyli do Gwinei w poszukiwaniu źródeł muzyki i tańca

Na początku tego roku uczniowie i nauczyciele opolskiej Szkoły Rytmu Ethnica-Art ze swoimi czeskimi przyjaciółmi przez niespełna miesiąc przebywali w gwinejskiej wiosce Baro, która słynie z bogatej tradycji zachodnioafrykańskiej muzyki ludu Malinke. Poznali tamtejszą kulturę, tradycję, rytmy, a także uczestniczyli we wszystkich ważnych wydarzeniach tego regionu.

O swoich przygodach opowiedzieli podczas spotkania w Fili nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu.

- My gramy muzykę zachodnioafrykańską. Dla nas bardzo ważne było to, żeby uczestniczyć we wszystkich wydarzeniach, ceremoniach i świętach, podczas których gra się te rytmy, które my znamy, które graliśmy na zajęciach. Kiedy przyjeżdżamy tutaj, zaczynamy grać to przenosimy się do Gwinei. Przez tu czujemy się inaczej. Ta gra na bębnach jest jeszcze bardziej relaksująca - mówi Janusz Czarnecki nauczyciel Szkoły Rytmu Ethnica-Art.

Opolanie mieli okazję zobaczyć nie tylko zdjęcia i filmy z podróży, ale również charakterystyczne instrumenty.